

POSTANOWIENIE

9 kwietnia 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczuk

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 9 kwietnia 2026 r. w Warszawie
zażalenia J.G.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Kielcach

z 5 listopada 2025 r., II Ca 957/25,

w sprawie z urzędu

z udziałem M.G. i J.G.

o ustanowienie opieki dla osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie,

**uchyla zaskarżone postanowienie, pozostawiając
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego do
orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 5 listopada 2025 r. Sąd Okręgowy w Kielcach, na skutek apelacji uczestniczki M.G., uchylił postanowienie Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 27 lutego 2025 r. wydane w sprawie z udziałem J.G. o ustanowienie opieki dla osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy przyjął, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy. Nie zbadał kwalifikacji każdego z kandydatów do objęcia opieki, a oparł się na wywiadzie środowiskowym, nie zweryfikował dostatecznie wynikających z niego informacji. Ustanowienie opiekunem J.G. było więc przedwczesne, ponieważ Sąd

Rejonowy dowolnie odrzucił kandydaturę siostry ubezwłasnowolnionego – K.G.. W ocenie Sądu Okręgowego, wydanie przezeń postanowienia reformatoryjnego wymagałoby w takiej sytuacji przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżył zażaleniem uczestnik J.G., zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. Zdaniem skarżącego, Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że Sąd Rejonowy zaniechał wyjaśnienia istoty sprawy, a weryfikacja K.G. jako kandydatki na opiekuna nie była konieczna. Na tej podstawie uczestnik wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 394¹ § 1¹ k.p.c., dopuszczający zażalenie do Sądu Najwyższego w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym (art. 13 § 2 k.p.c.). Stosownie do tego, jeżeli sąd drugiej instancji uchyli postanowienie orzekające co do istoty sprawy wydane przez sąd pierwszej instancji ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy, Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie złożone na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował art. 386 § 4 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., tj. czy okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji, mieszczą się w kręgu sytuacji odpowiadających nierozpoznaniu istoty sprawy. Poza zakresem oceny pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska co do *meritum* wyrażonego przez sąd drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54 i z dnia 17 stycznia 2013 r., III CZ 2/13).

W świetle ugruntowanego orzecznictwa, do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbada materialnej podstawy żądania, wychodząc z błędnego założenia, że istnieje przeszkoda unicestwiająca roszczenie albo wykluczająca jego skuteczne dochodzenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315 i z dnia

23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 170/12, z dnia 14 lutego 2013 r., II CZ 188/12, z dnia 3 lutego 2017 r., II CZ 146/17 i z dnia 13 października 2017 r., I CZ 90/17). Przesłanka ta – w przeciwieństwie do określonej w art. 386 § 4 *in fine* k.p.c. – nie dotyczy zatem sytuacji, w których błąd sądu pierwszej instancji lokuje się w sferze faktów i dowodów, lecz polega na nieprawidłowym założeniu o istnieniu okoliczności stojącej na przeszkodzie ocenie istoty sprawy. Przeszkoda ta może mieć źródło nie tylko w prawie materialnym, jak, przykładowo, w razie przedawnienia roszczenia, lecz również w prawie procesowym, co ma miejsce w razie nieprawidłowego przyjęcia istnienia prejudykatu lub nieprawidłowej oceny granic jego mocy wiążącej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2017 r., III CZ 63/16).

Z materiału sprawy wynikało, że Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie uznanym przezeń za wystarczający i – działając z urzędu – ustanowił opiekunem dla ubezwłasnowolnionego całkowicie E.G. ojca J.G.. To, że w ocenie Sądu Okręgowego stanowisko to należało uznać za przedwczesne, ponieważ Sąd Rejonowy nie zweryfikował wywiadu środowiskowego w świetle informacji przedkładanych przez uczestniczkę postępowania, a w konsekwencji nie rozważył alternatywnej i przedstawionej przez uczestniczkę kandydatury do objęcia funkcji opiekuna E.G., nie jest tożsame z nierozpoznanie istoty sprawy. Odmienne stanowisko zapoznawałoby procesową rolę sądu drugiej instancji w aktualnym modelu apelacji, który jest ukierunkowany na rozpoznanie sprawy przy założeniu, że sąd drugiej instancji dysponuje kompetencjami rozpoznawczymi w zakresie gromadzenia dowodów i dokonywania ustaleń faktycznych odpowiadającymi w zasadzie kompetencjom sądu pierwszej instancji, a funkcja kontrolna postępowania apelacyjnego stanowi refleks ponownego rozpoznania sprawy. Stosownie do tego, jak wielokrotnie wskazywano w judykaturze (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2024 r., II UZ 24/24 i z dnia 31 stycznia 2025 r., III CZ 278/24), prowadzenie postępowania dowodowego w drugiej instancji, nawet w szerokim zakresie, i dokonanie na jego podstawie samodzielnych ustaleń, nie prowadzi do naruszenia konstytucyjnego prawa do zaskarżenia orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji), jak również

dwuinstancyjnego modelu postępowania sądowego, statuowanego w art. 176 ust. 1 Konstytucji (por. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 marca 2003 r., SK 8/02, OTK-A 2003, nr 3, poz. 20 i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 2010 r., Ts 49/10, OTK-B 2011, nr 1, poz. 90 i z dnia 6 października 2015 r., Ts 52/14, OTK-B 2015, nr 5, poz. 446).

Jedynym odstępstwem od wskazanych reguł jest sytuacja, w której zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, przy czym za takim, rygorystycznym, podejściem – utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2014 r., I CZ 75/14, z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 112/14, z dnia 15 kwietnia 2015 r., IV CZ 6/15, z dnia 13 października 2016 r., II UZ 40/16, z dnia 19 grudnia 2019 r., IV CZ 87/19 i z dnia 6 czerwca 2023 r., II UZ 4/23) – przemawia założenie, że zapewnienie efektywności postępowania apelacyjnego wymaga ograniczenia do koniecznego minimum przypadków powrotu sprawy do pierwszej instancji. Założenie to doznaje wzmocnienia w okolicznościach sprawy, zważywszy na potrzebę niezwłocznego ustanowienia opieki dla osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie.

Z ogólniejszej perspektywy koresponduje ono ponadto z wykładnią historyczną, nakazującą respektować konsekwencje zmiany art. 386 § 4 k.p.c., która polegała na wyraźnej eliminacji dopuszczalności wydania wyroku kasatoryjnego w razie potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego w znacznej części (art. 1 pkt 19 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, Dz. U. nr 48, poz. 554).

Z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia nie wynikało, iżby taka sytuacja miała miejsce. Przeciwnie poczynione przez Sąd Okręgowy rozważania świadczyły o tym, że Sąd ten nie uważał dowodów przeprowadzonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym za całkowicie zbędne lub bezprzedmiotowe, a oczekiwał jedynie ich pełniejszej oceny, z uwzględnieniem materiału przedstawionego przez uczestniczkę, a także uzupełnienia zgromadzonych dowodów.

Sąd Najwyższy dostrzegł także ten aspekt sprawy, w jakim Sąd Okręgowy wskazał w uzasadnieniu na konieczność wezwania do udziału w sprawie K.G. jako kandydata na opiekuna. W tym względzie należało jednak podnieść, że wezwanie zainteresowanego do wzięcia udziału w sprawie może nastąpić także w postępowaniu przed sądem drugiej instancji (art. 510 § 1 *in fine* k.p.c.), a sytuacja taka – zważywszy na możliwy różny charakter interesu uzasadniającego wzięcie udziału w sprawie – nie implikuje *per se* w każdym przypadku obowiązku wydania orzeczenia kasatoryjnego. Niemniej jednak, Sąd Okręgowy powinien baczyć, aby – przy uwzględnieniu okoliczności sprawy, w tym ewentualnej uprzedniej wiedzy osoby wzywanej do udziału w sprawie o toczącym się postępowaniu i przesłanki *gravamen* – nie doszło do pozbawienia wezwanego uczestnika prawa do zaskarżenia orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2002 r., III CKN 948/00, OSNC 2003, nr 5, poz. 68).

W konkluzji, zarzut naruszenia art. 386 § 4 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. należało uznać za trafny. W zakresie, w jakim w motywach zażalenia zarzucano, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, brak procesowej potrzeby bliższej weryfikacji kandydatury K.G. do pełnienia funkcji opiekuna, wywody te należało uznać za bezprzedmiotowe, jako pozostające poza kognicją Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym, toczącym się na podstawie art. 394¹ § 1¹ w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 i art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Paweł Grzegorzcyk

(K.G.)

[a.ł]

